KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 22 Kwietnia. 4 Maja. Rok 1861. № 112. Jutro, Ś. Pjusa V. P.— Żmartw: Ch:P. (v.s.) Jutro i pojutrze, Kurjer nie wyjdzie.

Zgromadzenie XX. *Franciszkanów* Warszawskich, składa niniejszem najszczersze swe podziękowanie W. Panu *Sajdler*, fabrykantowi fortepjanów, za ofiarowaną do ich Kościoła fisharmonją, która została umieszczoną w Kaplicy MATKI BOZKIEJ; na którego intencją odprawioną zostanie w Niedzielę, to jest d. 5go b. m. o godzinie 6tej rano, Msza Majowa, aby BÓG raczył zlewać na cały jego dom, wszelkie błogosławieństwa.

Jenerał Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Czertkow* 2gi, mianowany został Woroneżskim Wojennym Gubernatorem, Zarządzającym Wydziałem Cywilnym, z pozostawieniem w Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Rada Administracyjna, mianowała: X. Mateusza *Naruszewicza*, Prałata Kustosza Metropolitalnego, Dziekana Foralnego Warszawskiego, Proboszcza Parafji Śgo Alexandra, Prałatem-Scholastykiem Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej; X. Stan: *Zwolińskiego*, Kanonika Metropolitalnego, Proboszcza Parafji na Pradze, Prałatem Kustoszem rzeczonej Kapituły Metropolitalnej; X. Ant: *Dietricha*, Kanonika Honor: Lubelskiego, Dziekana Foralnego Brzezińskiego, Proboszcza Parafji w m. Tomaszawie, Kanonikiem tejże Kapituły Metropol:.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) Dla Klasztoru XX. *Kapucynów* w Lublinie rs. 450; 2) Dla Kościoła Parafjalnego w Maciejowicach rs. 450; 3) Dla Szpitala Dobroczynności Śtej Kunegundy w mieście Radzyniu rs. 450; 4) Dla Szpitala Stej Konstancji w Maciejowicach rs. 900; 5) Dla otworzyć się mającego zakładu w Maciejowicach pod tyt: *Ochrona dla sierot* rs. 450, i 6) Na zaprowadzenie Szkółki wiejskiej elementarnej we wsiach Paszki wielkie i małe rs. 1,800, przez niegdy Xiędza Ludwika *Paszkowskiego;* oraz darowiznę rs. 300 dla Kościoła Parafjalnego w Baboszewie, przez Marjannę *Wołowską*, poczynione.

Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup Suffragan Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, po długiej a ciężkiej chorobie, w dniu dzisiejszym, w wieku lat 67, przeniósł się do wieczności. Wystawienie ciała będzie miało miejsce od Poniedziałku w pałacu dawniej *Łubieńskich* przy ulicy Królewskiej, gdzie Msze żałobne odprawiane będą. O dniu i godzinie exportacji, doniesionem będzie.

Z powodu uśmierzenia zarazy xięgosuszu w Gubernji Wołyńskiej w Powiatach przyległych Królestwu, Komissja Rz: Spraw Wewn: poleciła otworzyć kwarantannę Łuszkowską, która dla zapobieżenia wniesieniu tej zarazy z Cesarstwa, w miesiącu Wrześniu r. z. zamkniętą została. Podając o tem do wiadomości powszechnej, Komissja Rz: S. W. nadmienia, że obecnie nie zachodzi przeszkoda w sprowadzaniu przez kwarantannę rzeczoną, bydła rogatego i innych zwierząt, oraz wszelkich produktów, przy ścisłem zastosowaniu się do obowiązujących przepisów kwarantannowych.

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grud: (11 Stycz) 1837/8 r., tudzież z dnia 2 (14) Paździer: 1845 r. przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów lit: *a* wystawionych w zamian za złożone w Komissji Umorzenia długu krajowego Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, odbędą się w Banku Polskim, w d. 28 Kwie: (10 Maja) r. b., i w dniach następnych o godz: 10ej z rana, posiedzenia, celem włożenia do koła igielników z numerami Certyfikatów, i losowanie tychże. — Za Prezesa, Rzeczy: Radca Stanu S. *Szemioth*, Naczelnik Kanc:, Radca Kolleg:, G. *Radyński*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. G. z Jampola rs. 1 kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od B. K. rs. 1 dla pogorzelców m. Rawy.— Od K. W. rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od J. B. rs. 3 dla zakładu sierot w Sulejowie.

W Kopenhadze d. 29go Stycznia, zakończył życie w ubóstwie, wynalazca machiny do układania czcionek, Krystjan *Sorensen*.

Wczoraj oglądaliśmy projekt do pomnika mającego się wznieść, jak to już wiadomo z ofiar dobrowolnych zbieranych przez W. *Łoskiego*, a składanych w Redakcji *Kurjera*, dla ś. p. słynnego Artysty naszego *Czechowicza*. Pomnik ten umieszczony będzie w Kościele XX. *Kapucynów* tutejszych. Przedstawia on powierzchnię znacznych rozmiarów, opartą na dwóch konsolach i główce anioła. W środku umieszczony jest wieniec, w którym mieścić się będzie portret *Czechowicza*, mający się wykonać olejno na blasze, przez znanego Artystę i Professora P. *Hadziewicza*. Po obu stronach tego wizerunku, umieszczone będą dwie figury, przedstawiające Pobożność i sztukę, a po nad tem tablica dla wyrycia na niej odpowiedniego napisu. W ogóle jest to styl XVIIgo stulecia tyle szczęśliwego dla sztuk pięknych. Projekt ten przedstawił tutejszy Rzeźbiarz, dawny Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych, P. Leon *Myszkowski*, mający swoją pracownię w domu *Karasia* na Nowym-Swiecie, i już od wczoraj przystąpił do zajęcia się wykonaniem takowego.

Nakładem G. *Hermanstadt*, przy ulicy Freta wązkiej Nr 264, wyszła xiążka pod tyt: *MARJA, przyczyna naszej radości*, zawierająca w sobie: *Nabożeństwa Majowe, Głos MARJI, Kwiat miesięczny* i *Rozmowy Ojca z dziećmi o Nabożeństwie Majowem.* Cena przystępna złp. 1 gr. 20 (kop: 25). Oprócz Wydawcy, nabyć ją można w znaczniejszych xięgarniach. Tamże dla osób biednych sprzedaje się Elementarzyk Polski po kop: 3, z rycinami po kop: 7½.

Ner 18 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Gawędy wiejskie; Opowiadanie Goralczyka z Historji Polskiej; *Bolesław II gi*, zwany *Śmiały;* Bieda.

Wczoraj, w rozpoczęciu ciągnienia 4tej klassy 97ej loterji klassycznej, w obec Osób ze strony Rządu, oraz Obywateli delegowanych ze strony miasta, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 500, na Nr 15,530. Po rs. 300: na Nra: 17,653 i 18,559. Po rs. 120: na Nra: 641, 2,873, 2,978, 3,517, 13,740, i 17,727.

Z Krakowa *Czas* donosi, iż dnia 1 Maja w nocy, wybuchł pożar na Krowodrzy.

Wczoraj przez cały dzień prawie mieliśmy śnieg mokry, wicher i słotę.

Od chwili najpilniejszych poszukiwań w Pompei w latach od 1806 do 1813, kiedy poodkrywano tam niezmiernie wiele bogactw oświaty pogańskiej, aż do dni naszych, prace w tem cmentarzysku starego świata, wlokły się bardzo powoli; ledwie po kilkadziesiąt ludzi pracowało tam bez żadnego planu, byle zużyć 9,600 dukatów neapolitańskich, które rząd Burboński corocznie na ten cel wyliczał. Obecnie praca ma pójść znowu pilniej i systematyczniej. *Garibaldi* do wspomnianych 9,600 duk: dodał jeszcze 6,000, a *Wiktor Emmanuel* zwiedzając Pompeję, kazał z własnej szkatuły wydać 10,000 fr. na podniecenie roboty. W roku tedy bieżącym można będzie użyć na poszukiwania, 77,000 duk: i dostarczyć pracy wielu biedakom, których rząd Burboński ogłodził. Krom korzyści naukowych, to przyjście w pomoc ludności, nie może pozostać bez zbawiennego wpływu na umysły.

Hr: Stanisław *Mycielski* Właściciel Dębna, położonego nad Wartą w W. X. Poznańskiem wskrzesza obecnie zamknięty tamże przed kilku laty zakład dla leczenia się zimną wodą, na wzór tego jaki istnieje u nas w Wierzbnie pod kierunkiem P. *Mateckiego*, a w którym osoby leczące się tyle doznają ulgi.

Sławny *Messonnier*, Malarz w Paryżu, którego obrazki nie większe od ćwiartki papieru, płacone bywają po trzydzieści i pięćdziesiąt tysięcy franków, wystawił *Sztab Cesarza Napoleona pod Solferino.* Obraz ten, znawcy, co widzieli już wszystkie ukończone na wystawę obrazy, jednozgodnie za najlepszy uznają.

Powszechne jest mniemanie, że fotografja zagranicą, robi ogromne postępy; ale jeżeli mamy z sumiennością oceniać, to przyznać należy, że i tutejsze zakłady fotograficzne nie stoją tak nisko, ażeby w swych wyrobach nie miały sprostać zagranicznym. Nie wyliczając tylu innych, dosyć będzie przytoczyć np. zakład fotograficzny *Sachowicza*, istniejący przy ulicy Mazowieckiej. Cały szereg fotografji, jakiemi ozdobione są ściany tego zakładu, są najlepszym dowodem, ile już robot tego rodzaju przeszło przez ręce P. *Sachowicza*, i z jaką dokładnością wywiązał się z zadania pomieniony Artysta. Mówimy Artysta, bo P. *Sachowicz*, z powołania jest malarz, a jako taki z tem większą łatwością usuwać może połączone z fotografowaniem trudności, jakiemi są użycie odpowiedniego światła, dobre ustawienie osób fotografowanych i t. p. Zakład też jego codziennie bywa zwiedzany przez różne osoby, a liczba wykonanych w nim portretów, wzrasta nieustannie, z zadowoleniem każdego który odwzorowywa się tamże.

Najdalej już od przyszłego kwartału, to jest od dnia 1 Lipca r. b., otworzony zostanie w Piotrkowie dom handlowy p. n. *Domu Rolników*, z po nad Warty i Pilicy, w tym rodzaju jak istniejące domy rolników Płockich, i innych. Na czele jego stają znani Obywatele ziemian'e, PP. Jacek *Siemiński*, Józef *Zielonka* i Juljusz *Rucz*. Całe Piotrkowskie chętnie bardzo powitało ów nowy zakład handlowy, do którego pomienieni Obywatele zabierają się z taką starannością, iż jeden z nich to jest P. *Rucz*, opuszczając dzisiejsze miejsce pobytu swego, przenosi się na stałe od 1 Lipca do Piotrkowa.

Bardzo często dają się słyszeć, od podróżujących koleją żelazną, pochwały dla zakładu Pani *Szymańskiej* na stacji Piotrków utrzymywanego; bo mimo tego, że jedzenia są smacznie sporządzane, ale i cena zupełnie przystępna; wina także pochodzą z jednego z najpierwszych składów znanych Warszawskich. Słusznie więc zakład ten jest licznie odwiedzany i szczyci się wzięciem.

Minęły czasy pieniactwa, drogą którego najmniejsze rozstrzygano spory; świeży przykład tego dali trzej Obywatele przy sporze o rozgraniczenie majątków swoich. Chodziło tu o grunta dotykające Słubicy, Żabiej-Woli i Ojrzanowa; trzej tedy Dziedzice, miasto wysyłania pozwów, zjechawszy się z sobą, po wspólnych naradach, w godzinę zakończyli całą tę sprawę i rozgraniczyli się bez żadnych sporów, utrwalając tym sposobem na zawsze granice swych własności.

Panu L.— Komedji jego nadesłanej nam na trzeci konkurs odesłać nie możemy, gdyż dotąd jeszcze nie mamy zwróconych sobie sztuk jakie dla ocenienia i wyrzeczenia o nich sądu złożyliśmy Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej*. Jak tylko to nastąpi, nieomieszkamy o tem donieść w Kurjerze, i zarazem zaprosić Autorów o zgłoszenie się po odbior prac swoich.

W tych dniach przyniesiono na sprzedaż do pewnego miejsca xiążkę do Nabożeństwa, wydaną przez Paulina *Kraków*. Xiążka ta oprawna, miała na wierzchu cyfrę złoconą......; a że przynoszący żądał za nią dwa złote, wzbudziło to podejrzenie obecnego tamże Pana S., który oświadczył sprzedającemu, że xiążka ta musi być albo znaleziona przez niego, albo.... Dla tego ofiarując mu dwa złote *znaleźnego*, xiążkę tę zabrał i złożył w Redakcji *Kurjera*, gdzie każdego czasu przez prawego właściciela odebraną być może za zwróceniem owej dwuzłotówki na rzecz Pana S.— Złożono w tejże Redakcji dnia onegdajszego wieczorem, parasolkę damską zapomnianą w dorożce, którą także właścicielka odebrać może za udowodnieniem.

Na dowód jak łatwem jest sztuczne chodowanie ryb, przytaczają dzienniki Niemieckie, iż pewien Obywatel m. Frankfurtu nad Menem, będąc wielkim miłośnikiem ryb, w jednym z pokojów mieszkania swego, położonego na dole, sztucznie pstrągi choduje. Wody do tego domowego stawu, dostarcza mu wodospad; jaja sprowadza z miasta Mejningen i otrzymał z nich już dość znaczną liczbę ryb, które chce użyć do zarybiania potoków górzystych w górach „Taunus."

W tych dniach otworzoną została przez P. *Reincharda*, cukiernia w okolicy Kolei Żelaznej t. j. przy ulicy Marszałkowskiej niedochodząc Chmielnej pod Nr 2386. Takowa cukiernia, nieomieszka każdego zadowolić, gdyż z całą wystawnością doborze we wszystko zaopatrzoną została; nadto będzie dla osób zwłaszcza przejeżdżających Koleją Żelazną prawdziwą dogodnością.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 11$^1/_2$ do rs. 2 kop: 11$^3/_4$, za garniec od kop: 69 do kop: 70$^1/_2$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 68; za *obligi skarbowe* (oprócz kuponu), żądają rs. 88 kop: 88, wartość kuponu kop: 36$^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: 21$^5/_6$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej* żądają rs. 64 kop: 25, dają rs. 63 kop: 75.

Anglja. *Londyn, 29go Kwiet:.* — Rodzina Królewska przybyła tu onegdaj z Osborne i żyje ustronnie. — Na ostatniem posiedzeniu Izby Niższej, jeden z Członków P. W. *Scully* twierdził, iż Rząd Angielski nie zdaje się mieć za sobą słuszności w sprawie Kapitana *Macdonald*. *Globe* zaprzecza temu twierdzeniu, ale przyznaje, że nieco przesadzono krzywdę doznaną przez P. *Macdonald*. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 30go Kwiet:.* — Donosiliśmy już z depesz telegraficznych o ukonstytuowaniu się obu Izb Rady Państwa, oraz podaliśmy treść mowy tronowej mianej przez Cesarza, obecnie podajemy jeszcze niektóre w tym przedmiocie ciekawe szczegóły. Izba Deputowanych podzieliła się już na strony, kraniec jednak lewy i kraniec prawy, były prawie puste. Środek tylko zapełnili Deputowani z rozmaitych prowincji, a pomiędzy nimi dwaj z Bukowiny w strojach narodowych. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 29 Kwiet:.* — Wczoraj w Kaplicy Tuileryjskiej, złożyli Cesarzowi przysięgę: nowy Arcy-Biskup z Auch, X. *Delamare*, oraz nowi Biskupi z Nevers, Troyes, Annency, Soissons i Perigueux, XX. *Forcade, Ravinet, Mangin, Christophe* i *Baudry*. — Senat onegdaj postanowił przejść do porządku dziennego względem petycji użalającej się na wysokie komorne w Paryżu. Przy tej sposobności wykazano, że zawsze corocznie więcej domów wybudowano, aniżeli zniesiono. Od 1850 r. znikło 16,300 domów, a wzniesiono natomiast 24,217 nowych. — Dotychczas niema pewności, czy układy pomiędzy Paryżem a Piemontem względem opuszczenia Rzymu przez Francuzów toczą się, czy też zostały przerwane. Słychać tylko, że Cesarz objawiając życzenie, iż radby wyjść z położenia anormalnego, które czyni Francuzów podejrzanymi wielu Mocarstwom, a nie zjednywa im żadnego stronnictwa, dodał, że niepodobna mu to uskutecznić bez powodu, lub przynajmniej rzeczywistego pozoru. Prawdopodobnie Piemont dostarczy tego pozoru w postępkach *Franciszka II*, i otaczających go osób, zmierzających do zakłócania spokojności we Włoszech południowych. — Podobno Hiszpanja wysłała na zajęcie St. Domingo 7,200 ludzi. — Traktat handlowy Francuzko-Belgijski został wczoraj zaparafowany w ministerstwie spraw zagranicznych. — W Paryżu krąży pogłoska, jakoby toczyły się układy o małżeństwo jednej z córek Królowej Angielskiej z Hrabią *Paryża*. Wiadomość to najnieprawdopodobniejsza. — Cesarz zamierza podobno odbyć podczas ferji wielkich władz, Państwa wycieczkę do kilku okolic Francji, z czego niektórzy wnoszą, że nie należy się spodziewać wojny w ciągu lata bieżącego. (Ind: Bel:).

Włochy. — *Espero* twierdzi, że *Garibaldi* wkrótce wyjedzie na Caprerę, dodając że Jenerał pozostanie kilka dni w willi Margr: *Pollavicino*, następnie uda się do Kremony do Hr: *Trecchi*, a opuściwszy to miasto, wróci pierwszym odpływającym parostatkiem na swą wysepkę. Niektórzy przyjaciele nalegali podobno na niego, aby odwiedził rozmaite komitety, istniejące w wielu miastach Włoskich, celem ożywienia w nich ducha wojowniczego, ale *Garibaldi* roztropnie odrzucił te rady. — Projekt *Garibaldego*, dotyczący uzbrojenia narodowego, zmierza głównie do tego, aby każdy Obywatel kraju, opatrzony był bronią i władać nią potrafił. Przy rozprawach, wielu z deputowanych nie taiło swej obawy z powodu tak powszechnego uzbrojenia, i dla tego, po porozumieniu się z Hr: *Cavour*, postanowiono, że każdy obywatel liczący od lat 18 do 35, opłacający pewien podatek, i nie zostający pod żadnym zarzutem prawnym, może być zapisany na listę gwardji narodowej. Obywatele od lat 18 do 21, mogą także być zapisywani, na swe żądanie, bez względu czy uiszczają jaki podatek. — Wiadomości z Neapolu są pomyślniejsze. Pojednanie między *Cavourem* i *Garibaldim*, wywarło tam wpływ jak najlepszy. *Nigra*, w depeszach do Hr: *Cavour*, przywiązywał wielką wagę do tego pojednania, oświadczając, że dopóki rozdwojenie między *Garibaldim* i Prezesem Ministrów, trwać będzie, dopóty nie odpowiada za spokojność Neapolu. — Włoski Minister robót publicznych, oznajmił Parlamentowi 26go b. m., że maszyny przeznaczone do przewiercenia tunelu w górze Mont-Cenis, z obu stron w ruch wprawione zostały i wiercą 3 metry dziennie. Tym sposobem tunel Alpejski wkrótce skończony zostanie. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *1 Maja.* — Z Washingtonu 20go z. m. donoszą, że Wirginja opuściła unję, i że wojska ciągnące do Washingtonu wstrzymane zostały krokami nieprzyjacielskiemi w Baltimore. Północna Karolina zajęła forty w jej territorjum znajdujące się. Prezydent *Lincoln*, wydał proklamację, ogłaszając blokadę portów południowych i zakazującą wywozu prowizji i broni.

Londyn, *2 Maja.* — Na uczcie wydanej przez Lorda Mayora Lordowi *Derby* dla uczczenia stronnictwa konserwacyjnego, tenże Lord *Derby*, w przemowie oświadczył, że nie myśli o zwaleniu teraźniejszego ministerstwa.

Zagrzeb, *1go Maja.* — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu tutejszego, obecni Magnaci Kroaccy, udzielili odpowiedź na odezwę wzywającą ich na sejm Węgierski. W odpowiedzi tej oświadczają, że nie mogą się tam udać dopóty, dopóki stosunek Kroacji do Węgier, określony nie zostanie.

Paryż, *1go Maja.* — Z Kadyxu donoszą, o przybyciu tam Cesarzowej Austrjackiej. — Z Neapolu pod datą 30 z. m. piszą, że tam panuje spokojność, oraz że 28 miała miejsce w Palermo manifestacja Garibaldystowska; przyczem jednak porządek zakłócony nie został.

Paryż, *2go Maja.* — *Monitor* dzisiejszy donosi, że traktat handlu i żeglugi między Francją i Belgją, wczoraj podpisany został.

Frankfurt n. M., *2go Maja.* — Na dzisiejszem posiedzeniu bundestagu, zaproponowały Prusy, aby na wypadek wojny związkowej, w którejby udział mieć miały oba wielkie Mocarstwa, albo jedno z całą armją, zawiesić artykuł ustawy wojennej dotyczący naczelnego wodza, a pozostawić urządzenie dowództwa porozumieniu się obu wielkich Mocarstw, z zastrzeżeniem zatwierdzenia Bundestagu.

Darmsztadt, *2go Maja.* — Dzisiejsza *Darmstadter Ztg*, ogłasza urzędowe zawiadomienie, o zaręczynach Xięcia *Ludwika* z Xiężniczką *Alicją* Angielską.

Rzym, *27go Kwiet:.* — Królowa *Krystyna* Hiszpańska wyjeżdża do Francji. — Kardynał *Antonelli*, dał odmówną odpowiedź na notę Piemoncką, żądającą wydalenia z Rzymu Króla Neapolitańskiego.

Turyn, *30go Kwiet:*.— *Opinione* zapewnia, że Król *Wiktor Emmanuel*, wyśle do Sztokholmu Ministra pełnomocnego, dla zawiadomienia Króla Szwedzkiego o proklamowaniu Królestwa Włoskiego. Rząd Szwedzki, jak pisze pomieniony dziennik, oświadczył, że zaraz po spełnieniu tej formalności uzna urzędownie nowe Królestwo. — *Nationalites* donosi, że *Garibaldi*, przybył dziś rano do Genui, gdzie jedyna jego córka zaślubia jutro P. *Conzio*, wyższego Oficera Garibaldystowskiego. Po ślubie cała rodzina, uda się na Caprerę. (Schl: Ztg).

Szarada.

Pierwszy jest to zwierz, a i *drugich* wstecznie
Między zwierzęty szukać masz koniecznie,
Wszystek nie gadając dłużej
Zwykle do ozdoby służy.
(Zeszła Szarada, *Rosoły*).

Rozmaitości. — *Xiężyc*. Ten nasz wierny towarzysz obiega *Ziemię* w 27 dniach, 7 godzinach, 43 minutach i 12 sekundach, powraca zaś do nowiów i pełni w 29 dniach, 12 godzinach, 44 minutach i 3 sekundach. Płaszczyzna jego drogi pochylona jest do ekliptyki pod kątem 5 stopni, 8 minut. Obrót swój dzienny kończy także w 27 dniach, 7 godzinach, 13 minutach i 12 sekundach, a ztąd obrócony jest do nas zawsze tą samą stroną; z przyczyny tylko wachania się czyli jego *libracji*, $^4/_7$ części, są dla nas widzialne, a $^3/_7$ wiecznie ukryte. Węzły to jest punkta przecięcia się drogi jego z ekliptyką, opisują cały okrąg koła w 218 dniach i $21^1/_8$ minutach, który to obieg zowie się *okresem Metona*. Punkt jego przysłoneczny kończy znowu całkowity swój obieg w 8miu latach, 310 dniach i $13^5/_6$ minuty. Główne jego przeszkody są: *ewekcja, warjacja i równanie roczne*. Odległość *Xiężyca* średnia od *Ziemi* wynosi mil 51,803, a średnica jego ma 468 mil. Jako planeta drugiego rzędu, krąży *Xiężyc* nasz w około *Ziemi*, a z nią razem w około *Słońca*. — W nadmorskiej rezydencji Królowej *Wiktorji* na wyspie Wight, wielka część rozkosznych ustroni, stanowi własność Xiążąt i Xiężniczek; każde z pomiędzy dzieci ma własny swój ogród, cieplarnię, inspekta, szkółkę ogrodową i pracownię. Tu dziatwa Królewska spędza cały czas swobodny, pracuje gorliwie, z zapałem miłośnika przedmiotu, a wytrwałością Anglo-Saxońskiego plemienia. Nie ma takiej gałęzi ogrodownictwa, z którąby dzieci Królewskie nie były oznajomione dokładnie z doświadczenia. Lecz na tem jeszcze nie koniec. Do szeregu tej pacholęcej własności, należy osobna budowa, w której urządzono kuchnię, ze wszystkiemi potrzebnemi do niej przyrządami i śpiżarnią. Tu młode Xiężniczki w całym uniformie kucharskim, gotują, solą i przyprawiają na zapas owoce z własnego ogródka, któremi potem obdzielają się wzajemnie lub rozdają biednym poblizkim mieszkańcom. Królowa postanowiła, ażeby nic nie było obcem dla sfery wiadomości jej dzieci, i przyznać potrzeba, że nigdy młode pokolenie Domu panującego w Anglji, nie jest tyle uszczęśliwionem, jak podczas przebywania w Osborne. Prócz tej części gospodarczej i sprzężonych z nią zajęć, jest tu gabinet historji naturalnej, złożony z osobliwości, które młodzi badacze Królewscy zebrali podczas małych swych wycieczek i poszukiwań, drobnych rozmiarów zbiory geognostyczne, zielniki, wypchane zwierzęta czworonożne i ptaki, własnoręczne wyroby Xiążąt i Xiężniczek. Wszystko, co ciekawe i rzadkie w ich mniemaniu, znajduje się tu ułożone systematycznie i porządnie własnemi rękami posiadaczów.

MY ALEXANDER IIgi

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:
R. S. Gruszecki Prezes.
K. *Brunn* Sędzia.
Galle Sędzia.
(podp:) *Gruszecki* Prezes.
" W. *Andrychiewicz* Pisarz.

Działo się na sessji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 13 (25) Kwietnia 1861 roku.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Mateusza i Wilhelminy małżonków Stażewskich, Fabrykę Mydła w Grochowie, zaś Handel otwarty Mydła i Świec, tu w Warszawie, pod Nr 965 lit: B, prowadzących, w Grochowie obecnie mieszkających, ogłasza, czas od którego upadłość zaczynać się ma, od dnia 8 (20) Kwietnia 1861 r., jako daty protestów oznacza, opieczętowanie całego majątku upadłych, tak w Grochowie, jak i w Warszawie pod Nr 965 lit: B, tudzież gdziebądź indziej znajdować się mogącego nakazuje, i do natychmiastowego uskutecznienia tego, Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV deleguje, Kuratorami upadłości Saturnina Dutkiewicza i Eljasza Goldberg wierzyciela mianuje, na Sędziego Komissarza, Augusta Fryderyka Galle, Sędziego Trybunału swojego przeznacza. Osoby upadłych, przez osadzenie ich w areszcie cywilnym za długi zabezpieczyć postanawia, i do dokonania tego, Woźnego Dworakowskiego przeznacza. Wpis temczasowie, jako w objekcie niepewnym, na Rs. 6 ustanawia, i opłatę takowego na massę wkłada. Mocą tego w pierwszej Instancji wydanego wyroku, umieszczenie którego w Pismach Kuratorom poleca.

(podp:) *Gruszecki* Prezes. (podp:) W. *Andrychiewicz* Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy i t. d.

(podp:) *Gruszecki* Prezes. (podp:) W. *Andrychiewicz* Pisarz.

Za zgodność etc.

Warszawa dnia 27 Kwietnia 1861 roku.

(L. S.) (podp:) W. *Andrychiewicz* Pisarz.

DONIESIENIA.

Pozostawiony **PARASOL** w **Czytelni Bezpłatnej** (na ulicy Brzozowej w Ochronie X. Baudouin), za udowodnieniem można odebrać w Niedzielę od godziny 8ej do 10ej rano, lub w Środę od 6ej do 8ej wieczorem. — Tamże wypożycza się **LEKTYKA** bezpłatnie dla przenoszenia słabych.

Po skonie ś. p. Konsyliarzu Zarządu Jenerał-Sztabs Doktora 1ej Armji, Assesorze Kollegialnym Dmitriew, będą sprzedawane w Piątek o godzinie 2ej po południu, 28 Kwietnia (10 Maja), przez Licytacje **RZECZY**, na ulicy Złotej pod Nr 1571.

Wczoraj około godziny wpół do siódmej wieczorem, w przechodzie od Kościoła Paulińskiego ulicą Długą na Miodową, zgubioną została **XIĄŻECZKA** Konotatkowa, w której były Pieniądze, Papierek 50-Rublowy, 10-rublowy i 5-rublowy, razem Rs. 65. Uczciwy Znalazca zechce takowe zwrócić do P. Stoltz w Zajeździe Białostockim, przy ulicy Bielańskiej, za nagrodą Rs. 15.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.

Jutro w Salonie Koncertowym P. **Ohm**, za Wolską rogatką, Orkiestra pod dyrekcją A. **Kuhne**, wykona: Marsz Ditricha; Niemieckie Walce, Straussa; Uwertura Kaliwody; Orfeusz, Polka Carrego; Pot-pourri z op: Traviata, Verdego; Uwertura z Rejmonda, Thomasa; Monstre Kadrille, Straussa; Pot-pourri z Halki, A. Kuhnego; Cześnik Mazur, P. Ejbla; Vorstedler Valce, Lannera; Zofja Polka, A. Kuhnego; Antoni Mazur, Lanckorońskiego. Początek o godz: $4^1/_2$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować, dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1861 r.— Starszy Cenzor, T. *Hertz*.